

OD REDAKCJI

Początek roku to zawsze czas nadziei na lepsze jutro. W 2015 rok nasze Stowarzyszenie wkracza z wiarą w sens dalszego działania na rzecz utrwalania pamięci o osadnictwie w II RP, z nowymi ideami, ale też z wieloma refleksjami, które znajdą swoje odzwierciedlenie w obradach czekającego nas na początku września X Światowego Zjazdu Rodzin Osadników Wojskowych i Cywilnych Kresów Wschodnich. Nie zapominamy o ważnych wydarzeniach z historii:

11 stycznia 1917 roku Ignacy Jan Paderewski przedstawił prezydentowi USA Thomasowi W. Wilsonowi, swoją koncepcję Stanów Zjednoczonych Polski. Zakładała ona odbudowę państwa polskiego jako federacji złożonej z autonomicznych podmiotów (Królestwa Polski, Królestwa Litwy, Królestwa Polesia, Królestwa Galicji-Podola i Królestwa Wołynia), na czele których miał stać prezydent a zarazem król Polski, Litwy, Polesia i Halicji (koncepcję Królestwa Galicji-Podola zastąpiła bowiem koncepcja Królestwa Halicji, obejmującego Galicję Wschodnią i część Wołynia – z koncepcji osobnego Królestwa Wołynia zrezygnowano). Idea Stanów Zjednoczonych Polski nigdy nie była bliska realizacji, ale odzwierciedlała podejmowane podczas I wojny światowej dyplomatyczne zabiegi Paderewskiego o niepodległość Rzeczypospolitej.

15 stycznia 1928 roku zainaugurowała działalność rozgłośnia Polskiego Radia w Wilnie. Równy dwa lata później nadawanie rozpoczęła rozgłośnia Polskiego Radia we Lwowie. Obie funkcjonowały do 1939 roku, kiedy to Lwów był najlepiej radiofonizowanym miastem w Polsce, posiadającym ok. 45 tys. abonentów radiowych.

21 stycznia 1940 roku wybuchło powstanie czortkowskie. Skierowane było przeciw okupującym miasto Sowiecom i stanowiło pierwszy powszechny zryw wolnościowy w okresie okupowania Kresów Wschodnich przez ZSRS, a zarazem pierwszą polską irredentę w trakcie II wojny światowej. W powstaniu brała udział głównie młodzież Czortkowa i okolic. Zasadniczy cel stanowiło rozbiecie gar-

nizonu sowieckiego, atak na koszary i więzienie, z którego planowano uwolnić osadzonych tam Polaków, a także przejęcie pociągu, jakim chciano przedostać się do położonej ok. 40 km granicy z Rumunią. Bunt został jednak szybko stłumiony, a ok. 600 biorących w nim udział osób aresztowano. 35 skazano na karę śmierci, znaczną część pozostałych zesłano na Sybir.

7 lutego 1867 roku we Lwowie powołano Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Organizacja miała na celu propagowanie kultury i aktywności fizycznej, sportu, zdrowego trybu życia oraz „budzenie ducha obywatelskiego”. Bardzo szybko zyskiwała popularność. Z czasem miała swoje przedstawicielstwa, tzw. gniazda, w wielu innych miastach polskich pod zaborami, a następnie w II RP.

10 lutego 1940 roku Sowieci przeprowadzili pierwszą masową deportację w głąb ZSRS z obszaru anektowanych i formalnie włączonych do ZSRS Kresów Wschodnich. Wywózka objęła m.in. osadników wojskowych (w dużym stopniu weteranów wojny polsko-bolszewickiej) z rodzinami, przy czym jako kolonistów potraktowano także liczne rodziny chłopskie, które otrzymały ziemię w ramach parcelacji majątków lub też nabyły ją za pieniądze i nie miały nic wspólnego z polityką osadniczą rządu polskiego.

21 lutego 1944 roku członkowie UPA dokonali mordu zakonników z klasztoru karmelitów bosych w Wiśniowcu na Tarnopolszczyźnie. Ofiarami bestialskiego ataku nacjonalistów ukraińskich padło również ok. 180 ukrywających się tam Polaków. Niedługo później UPA dokonała zbrodni w Wiśniowcu Starym, gdzie zginęło ok. 160 osób. 22 lutego te same grupy Ukraińców zamordowały ponad 130 mieszkańców pobliskiej Berezowicy Małej. Z kolei 28 lutego 1944 roku Ukraińcy, żołnierze 4 pułku policji SS złożonego z ochotników do osławionej Dywizji SS „Galizien” oraz banderowcy z sotni UPA „Sioranci”, dokonali masakry mieszkańców Huty Pieniackiej w dawnym woj. lwowskim. Wg różnych źródeł, w krwawym szale śmierć zadano wówczas 600-1500 Polakom. W 65. rocznicę tragedii w Hucie Pieniackiej na cześć pomordowanych odbyły się uroczystości

z udziałem ówczesnych prezydentów Polski i Ukrainy: Lecha Kaczyńskiego oraz Wiktora Juszczenki.

5 marca 1940 roku w tajnej uchwale Biura Politycznego KC Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) zdecydowano o dokonaniu zbrodni katyńskiej, która pochłonęła ofiary niepełna 22 tys. obywateli polskich z przetrzymywanych w obozach na terenie ZSRS i w więzieniach na zaanektowanych przez Sowieców Kresach Wschodnich.

14 marca 1919 roku, po rozpoczęciu wojny Polski z Rosją bolszewicką, wybuchło w Nieświeżu pięciodniowe powstanie, które zostało krwawo stłumione przez Armię Czerwoną. Mimo początkowych sukcesów mieszkańców próbujących oswobodzić swoje miasto jeszcze przed nadejściem Wojska Polskiego, ich irredenta zakończyła się śmiercią co najmniej pięciu przywódców lokalnego zrywu.

13 kwietnia 1940 roku miała miejsce druga masowa deportacja z Kresów Wschodnich w głąb ZSRS. Tym razem Sowieci wywozili głównie rodziny osób uprzednio represjonowanych, w tym ich bliskich zamordowanych w ramach zbrodni katyńskiej. Zesłańców kierowano przeważnie do Kazachskiej SRS.

30 kwietnia 1921 roku wszedł w życie traktat ryski, kończący wojnę Polski z Rosją bolszewicką. W wyniku jego postanowień ustalona została granica pomiędzy Rzeczpospolitą a Związkiem Sowieckim, przebiegająca zasadniczo wzdłuż linii drugiego rozbioru Polski z korektą uwzględniającą przyznanie odrodzonemu państwu polskiemu Polesia z Pińskiem i części Wołynia. Poza granicami II RP pozostało wtedy jednak wielu Polaków z przedrozbiorowych Kresów, którzy stali się obywatelami ZSRS i w olbrzymiej liczbie zostali wywiezieni do Kazachstanu lub wymordowani podczas tzw. polskiej operacji NKWD w latach 30.

12 maja 1935 roku zmarł Józef Piłsudski, główny współtwórca odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku i zwycięstwa militarnego nad bolszewikami w 1920. Co ważne, był on m.in. inicjatorem akcji osadniczej na Kresach Wschodnich.

W oddawanym właśnie do rąk Czytelników numerze polecamy artykuł Tadeusza Kułakowskiego dotyczący uczczenia pamięci o Marszałku, inicjatorze akcji osadniczej, tj. o staraniach ws. budowy pomnika Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Zwracamy również szczególną uwagę na tekst Włodzimierza Kaniewskiego o Janinie Rumłowej – matce wspaniałego poety, społecznika, oficera AK, znamienitego syna osadnika wojskowego Zygmunta Jana Rumla.

Gorąco zachęcamy też do zapoznania się z historią słynnego Liceum Krzemienieckiego opisaną przez Zofię Ogonowską. Rekomendujemy ponadto opracowanie Michała Bronowickiego o kinie w przedwojennym Wilnie oraz kolejną część cyklu Antoniego Lenkiewicza o Zrzeszeniu Wolność i Niezawisłość.

Jak zawsze polecamy uwadze Czytelników wszystkie nasze stałe rubryki: Kalendarium polskich zmagañ z Rosją Sowiecką, Kącik Poetycki i pozostałe.

W bieżącym numerze szczególnie zachęcamy do przeczytania „Z PRZEDWOJENNEJ PRASY OSADNICZEJ”. Po raz pierwszy przedstawiamy nie przedruki poszczególnych artykułów, ale wierną kopię całego przedwojennego numeru „Rolnika i Zagrody” z 1 maja 1939 roku.

Polecamy też „W trzech słowach, wspomnienia Sybiraka” – pierwszą część bardzo ciekawie napisanej opowieści nieżyjącego już Ryszarda Zatcheja, poprzedzoną wstępem Wojciecha Brańskiego.

Zwracamy również uwagę na niezwykle interesująco zapowiadający się cykl artykułów Anety Skarżyńskiej pt. „Artystyczna podróż po Kresach”. Na początek – Lwów.

„75. rocznica deportacji osadników” i „Nadzorcy zbrodni” autorstwa Michała Bronowickiego to obowiązkowe lektury bieżącego numeru *KRESOWYCH STANIC*.

Redakcja